

To nie wszystko

Irena Santor

Wiesz, że zawsze byłam skryta -
Więc nie pytaj!
Czy ja muszę się bez przerwy
Wiecznie śmiać?
Muszę minę mieć przyjemną
Za sam fakt, że jesteś ze mną?
Czy nic więcej już mi los nie może dać?

To, że cię od innych wolę
Za ten śmieszny lok na czole
To nie wszystko
To, że ślepia masz niewinne
Że przegnałeś wszystkie inne
To nie wszystko
Że przynosisz mi goździki
Że się nie umawiasz z nikim
To nie wszystko
To, że każdą myśl odgadniesz
I że nam ze sobą ładnie
To nie wszystko
To nie wszystko, to nie wszystko!

Nie chcę więcej już niczego -
Co mi z tego?
Gdybym nawet bardzo chciała -
Co to da?
Każda radość ma granice
To są moje tajemnice
Bo o wszystkim muszę myśleć tylko ja

To, że umiesz słuchać wspomnień
Że się zawsze śmiejesz do mnie
To nie wszystko
Że całować to ty umiesz
I ty jeden mnie rozumiesz
To nie wszystko
Miłych słów mówiłeś wiele
Każde z nich się mija z celem
To nie wszystko
Jednym słowem, gestem okaż
Choć raz powiedz, że mnie kochasz
To jest wszystko
To jest wszystko, to jest wszystko!

Miłych słów mówiłeś wiele
Każde z nich się mija z celem
To nie wszystko
Jednym słowem, gestem okaż
Choć raz powiedz, że mnie kochasz
To jest wszystko
To jest wszystko, to jest wszystko!